

Placki ziemniaczane na rynku w Cieszynie

Data publikacji: 26.10.2015 12:00

Placki ziemniaczane i lawendę oferowali gościom i mieszkańcom Cieszyna w minionym tygodniu podopieczni Ośrodka Rehabilitacyjno - Edukacyjno - Wychowawczego w Cieszynie. Pieniądze z akcji "My som stela zimnioków momy wiela" zostaną przekazane na budowę ośrodka w Bażanowicach.

Co roku, jesienią na płycie cieszyńskiego rynku można zajadać się plackami ziemniaczanymi podawanymi z cukrem, ze śmietaną czy z wyrzuskami. Przygotowaniem tej potrawy zajmują się podopieczni Ośrodka Rehabilitacyjno - Edukacyjno - Wychowawczego w Cieszynie przy wsparciu wychowawców i opiekunów. Pieniądze zebrane podczas akcji w całości przekazane zostały na budowę Centrum Wymiany Doświadczeń „Ekozofia Niepełnosprawnych”. Jak podają organizatorzy dzięki plackom w tym roku udało się zebrać 2 910,18 zł. **Co jakiś czas staramy się być tutaj na rynku w Cieszynie aby jak najwięcej osób nas dostrzegło. Chodzi o pokazanie naszych podopiecznych, ich talentów w tym przypadku kulinarnych** – przyznaje Anna Wieczorkiewicz z PSOUU Koło w Cieszynie.

Wieczorkiewicz dodaje, iż wychowankowie do akcji podchodzą z dużym entuzjazmem i każdy chętnie się angażuje. **Podopieczni, którzy nie potrafią mówić posługują się komunikacją alternatywną - obrazkami. Hasło ziemniak już jest pokazywane od kilku tygodni. Lubią na to wydarzenie czekać i bardzo chętnie smażą, tutaj na rynku, te placki. Pomagają również przy obieraniu.**

Obierać jest co, bo placki zrobiono ze 150 kg ziemniaków. To jednak nie zniechęca podopiecznych, a wręcz jest dla nich wyzwaniem. Wszystkich do działania napędza z pewnością cel akcji i wizja nowego ośrodka. **Każdy grosz się liczy. Z każdej złotówki jesteśmy bardzo zadowoleni. I tak powoli dokładamy cegiełki do budowy nowego ośrodka. Mamy nadzieję, że jak najszybciej się przeniesiemy by było nam wygodniej i lepiej. Tak aby nasi podopieczni mogli się rozwijać** – mówi Anna Wieczorkiewicz.

Oprócz placków podopieczni chwalili się również swoim stoiskiem lawendowym. **W Bażanowicach mamy piękny ogród sensoryczny, gdzie rośnie lawenda. Motywem przewodnim wszystkich prac plastycznych jest w tym roku lawenda. To także pokazuje i promuje możliwości naszych podopiecznych** – wyjaśnia Wieczorkiewicz. Dodajmy, iż jesienią podopieczni zbierają lawendę, a później suszą ją i robią z niej bukiety bądź przygotowują zapachowe saszetki.

MSZ

